

Sygn. akt XI W 388/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Jan Piwkowski

Protokolant: Karolina Szczęsna

Oskarżyciel publiczny:---

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 19 czerwca 2017r., 01 września 2017r., 23 października 2017r.

z wniosku Komendanta Rejonowego Policji W. (...)

sprawy L. G.

syna W. i J.

urodzonego dnia (...) w Ł.

obwinionego o to, że:

1.w dniu 21.10.2016 r. ok. godz. 14:20 w W. przy ul. (...), kierując samochodem marki H. o nr. rej. (...), nie zastosował się do znaku B-36, tj. zakaz zatrzymywania,

tj. za wykroczenie z art. 92 § 1 KW,

2. w tym samym miejscu i czasie, kierując w/w samochodem, korzystał podczas jazdy z telefonu wymagającego trzymania słuchawki w ręku,

tj. za wykroczenie z art. 97 KW w zw. z art. 45 ust. 2 pkt 1 PRD,

3.w tym samym miejscu i czasie, kierując w/w samochodem, nie posiadał podczas jazdy wymaganych dokumentów, tj. prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego.

tj. za wykroczenie z art. 95 KW,

orzeka

I.obwinionego L. G. uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów: z punktu 1 - ustalając, że czyn ten miał miejsce ok. godz. 14.04 – stanowiącego wykroczenie z art. 92 § 1 kw, z punktu 2 ustalając, że czyn ten miał miejsca ok. godz. 14.09 - stanowiącego wykroczenie z art. 97 kw, z punktu 3 –ustalając, że czyn ten miał miejsce ok. godz. 14.14 - stanowiącego wykroczenie z art. 95 kw i za to na podstawie wskazanych przepisów skazuje go, zaś na podstawie art. 92 § 1 kw, art. 9 § 2 kw, art. 24 § 1 i 3 kw wymierza obwinionemu łącznie karę grzywny w wysokości 100 (sto) złotych;

II.na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w sprawie, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

L. G. został obwiniony o to, że:

1. w dniu 21.10.2016 r. ok. godz. 14:20 w W. przy ul. (...) kierując samochodem marki H. o nr rej. (...) nie zastosował się do znaku B-36 tj. zakaz zatrzymywania, tj. o wykroczenie z art. 92 §1 kw
2. w tym samym miejscu i czasie kierując w/w samochodem korzystał podczas jazdy z telefonu wymagającego trzymania słuchawki w ręku, tj. o wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 45 ust. 2 pkt 1 PRD;
3. w tym samym miejscu i czasie kierując w/w samochodem nie posiadał podczas jazdy wymaganych dokumentów tj. prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego, tj. o wykroczenie z art. 95 kw

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 października 2016 r. pracujący jako taksówkarz L. G. kierował samochodem marki H. o nr rej. (...), podwożąc pasażera na adres ul. (...) w W.. O godz. 14:04:55 L. G. dojechał na wskazany adres i zaparkował za znakiem B-36 („zakaz zatrzymywania się”) wzdłuż chodnika przy ul. (...) na ukos pomiędzy dwoma samochodami, koło parkometru, a następnie za wykonaną usługę zaczął rozliczać pasażera. Pasażer regulował płatność telefonem komórkowym przez aplikację internetową. O godz. 14:06:53 od strony garaży z kierunku ul. (...) podjechał na włączonych sygnałach świetlnych radiowóz Policji typu bus w składzie Kierownik Rewiru Dzielnicowych rewiru II asp. sztab. A. B. oraz asp. sztab. K. R. (kierowca). Funkcjonariusze patrolowali rejon ul. (...) w związku ze stwierdzeniem zagrożenia w postaci nieprawidłowego parkowania w tym rejonie, co zostało naniesione na mapę zagrożeń na terenie działania Komendy Rejonowej Policji W. I (dalej KRP W. I) kartą weryfikacji zagrożeń nr 252. Powyższy patrol Policji zatrzymał się przed samochodem należącym do L. G.. Z pojazdu policyjnego od strony pasażera wysiadł A. B., zaś kierowca K. R. został w radiowozie. A. B. podszedł do samochodu L. G. od strony kierowcy, celem przeprowadzenia interwencji w związku z wykroczeniem niestosowania się do znaku B-36. W tym samym czasie z pojazdu L. G. wyszedł pasażer i udał się w kierunku budynku przy ul. (...). Rozpoczynając interwencję asp. sztab. A. B. przedstawił się, podał powód interwencji oraz poprosił kierowcę taksówki o okazanie dokumentów. L. G. zażądał od funkcjonariusza przedstawienia upoważnienia do dokonania kontroli drogowej, gdyż ten nie był funkcjonariuszem służącym w Wydziale Ruchu Drogowego. A. B. poinformował L. G., że takiego upoważnienia nie potrzebuje, a do jego obowiązku należy reagowanie na ujawnione wykroczenia i po raz kolejny poprosił kierującego o okazanie dokumentów. W tym samym czasie kierowca radiowozu K. R. podjechał bliżej skrzyżowania ul. (...) z ul. (...), celem udroźnienia ruchu, zatrzymując się na skraju skrzyżowania. Po prawie dwuminutowej rozmowie z A. B., L. G. nie okazując dokumentów, oświadczył, iż dzwoni do Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji (dalej KSP) przy ul. (...), celem poinformowania o podjętej interwencji, zapowiadając złożenie skargi na interweniującego funkcjonariusza. L. G. wziął telefon komórkowy, przyłożył słuchawkę do ucha i próbował się dodzwonić do Wydziału Ruchu Drogowego. Jednocześnie o godz. 14:08:55 zaczął wycofywać swój pojazd i o godz. 14:09:45 L. G., trzymając przy uchu telefon komórkowy odjechał z miejsca interwencji w kierunku ul. (...). W czasie wycofywania pojazdu A. B. zdołał wykonać zdjęcia samochodu L. G.. Następnie L. G., dojechał do końca ulicy (...) i z uwagi na brak wyjazdu, zawrócił powracając na miejsce interwencji. Obwiniony zaparkował na skraju skrzyżowania ul. (...) w miejsce radiowozu policyjnego, który ustąpił mu miejsca. A. B. po raz kolejny rozpoczął rozmowę z kierującym prosząc o okazanie dokumentów. Po chwili L. G. okazał policjantowi dokumenty: dowód osobisty nr (...), prawo jazdy nr (...), dowód rejestracyjny nr DR/ (...), potwierdzenie zawarcia umowy (...) nr (...). Po okazaniu dokumentów w/w funkcjonariusz Policji poinformował kierującego, iż w związku z ujawnionym wykroczeniem (niestosowanie się do znaku B-36) nakłada na niego mandat karny oraz 1 punkt karny oraz poucza o prawie do skorzystania z drogi sądowej. Na tą propozycję zakończenia interwencji L. G. odpowiedział, że jedzie do Wydziału Ruchu Drogowego na ul. (...), celem złożenia skargi, po czym o godz. 14:14:29 odjechał ul. (...) w kierunku ul. (...), zostawiając dokumenty u interweniującego policjanta. A. B.

w związku z odjechaniem przez obwinionego z miejsca interwencji drogą radiową poinformował KRP W. I podając do załóg sektorowych komunikat (...), mówiący o poruszaniu się pojazdu marki H. o nr rej. (...) bez wymaganych dokumentów. Po podaniu komunikatu policjanci z patrolu odjechali radiowozem policyjnym do KRP W. I przy ul. (...), celem sporządzenia dokumentacji z interwencji.

Po odjechaniu z miejsca interwencji L. G. pojawił się w siedzibie Wydziału Ruchu Drogowego przy ul. (...), gdzie złożył pisemną skargę na interweniujących funkcjonariuszy, wnosząc o zwrot zabranych dokumentów. Po dokonaniu tej czynności ok godz. 15:30 L. G. udał się swoim samochodem do KRP W. I po odbiór dokumentów. W tym czasie A. B. sporządzał notatkę służbową i poinformował obwinionego, że zwróci mu dokumenty po wykonaniu niezbędnych czynności. Ponadto zaproponował L. G. zakończenie interwencji poprzez nałożenie grzywny w drodze mandatu karnego za ujawnione na ul. (...) wykroczenie oraz pouczył L. G. o prawie do odmowy przyjęcia mandatu. L. G. stanowczo odmówił przyjęcia mandatu, po czym wyszedł z siedziby KRP W. I i udał się do siedziby KSP przy ul. (...). Ok. godz. 18:45 w siedzibie KSP L. G. spotkał się z Naczelnikiem Wydziału Prewencji KRP W. I podinsp. M. M., który poinformował L. G., że dokumenty może odebrać w siedzibie KRP W. I przy ul. (...). Po tej rozmowie L. G. udał się do KRP W. I, gdzie za pokwitowaniem odebrał swoje dokumenty w postaci: dowodu osobistego A. (...), prawo jazdy (...), dowód rejestracyjny DR/ (...), potwierdzenie zawarcia umowy (...) nr (...).

W odpowiedzi na skargę L. G. złożoną pismem z dnia 21 października 2016 r., KRP W. I pismem z dnia 2 grudnia 2016 r. poinformowała go, że dokumenty o zostały zwrócone skarżącemu w dniu 21 października 2016 r. ok godz. 18:50. W zakresie nie zastosowania się do obowiązujących przepisów ruchu drogowego wskazano skarżącemu, że w tej sprawie są prowadzone czynności wyjaśniające.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień obwinionego (k. 33, 65, 73, 81, zapisy audiowizualne rozpraw z dnia 19 czerwca 2017 roku, 1 września 2017 r. i 23 października 2017 r. znajdujące się na płycie CD k. 66, 75, 83), zeznań świadka A. B. (k. 63-64, zapis audiowizualny rozprawy z dnia 19 czerwca 2017 roku znajdujący się na płycie CD k. 66), zeznań świadka K. R. (k. 64, zapis audiowizualny rozprawy z dnia 19 czerwca 2017 roku znajdujący się na płycie CD k. 66), notatki urzędowej (k. 1-2), notatki służbowej (k. 3-4), notatki urzędowej (k. 5-6), karty weryfikacji zagrożenia nr 252 (k. 7), pisma dotyczącego czynności służbowych (k. 8), dokumentacji fotograficznej (k. 9-12), kserokopii dokumentów obwinionego oraz dokumentów pojazdu (k. 13-16), pokwitowania odbioru dokumentów (k. 17), płyty DVD (k. 20), informacji Urzędu Miasta Stołecznego W. o licencji obwinionego (k. 25), karty karnej (k. 34), pisma KRP W. I i kserokopii notatnika służbowego (k. 44-48), pisma obwinionego złożonego w Wydziale Ruchu Drogowego z dnia 21.10.2016 r. (k. 71), pisma KRP W. I do obwinionego w sprawie zwrotu dokumentów oraz prowadzenia czynności wyjaśniających (k. 72), skonwertowanej płyty DVD (k. 80).

Obwiniony w toku czynności wyjaśniających stawiał się na przesłuchanie w dniu 11 stycznia 2017 r. w siedzibie KRP W. I, jednakże odmówił złożenia wyjaśnień oraz podpisania protokołu przesłuchania (k. 32-33). W postępowaniu sądowym na rozprawie w dniu 19 czerwca 2017 r. ponownie odmówił złożenia wyjaśnień (k. 62-65, zapis audiowizualny k. 66). Na tej rozprawie po wydaniu przez Sąd postanowienia o odroczeniu rozprawy na jej zakończenie, obwiniony oświadczył, iż wyjechał z tego skrzyżowania przy ul. (...), ponieważ funkcjonariusz miał mu powiedzieć, że zaraz go wsadzi do więzienia, stąd odmawia składania zeznań, bo to po prostu nie ma sensu. Na rozprawie w dniu 1 września 2017 r. na pytanie przewodniczącego czy zna treść pisma z dnia 21 października 2016 r. złożonego w Wydziale Ruchu Drogowego przy ul. (...) wyjaśnił, iż zna treść tego pisma. Po okazaniu przez przewodniczącego pisma z k. 71 wskazał, iż na W. (...) szukał dokumentów i złożył to pismo. Wyjaśnił również, że otrzymał do podpisania na komisariacie na ul. (...) dokument, żeby oddano mu dokumenty. Po okazaniu pisma z k. 17 oświadczył, że podpisał okazane pokwitowanie, a pismo (złożone na ul. (...)) składał bo nie wiedział gdzie są jego dokumenty bo Policja mu nie powiedziała. Dodatkowo wyjaśnił, iż radiowóz nr 799 jest z ul. (...) komisariatu i tam mu oddano dokumenty (k. 73, zapis audiowizualny k. 75). Na rozprawie w dniu 23 października 2017 r. po przeprowadzeniu czynności w postaci oględzin monitoringu zapisanego na płycie DVD (skonwertowanej na k. 80) obwiniony wyjaśnił, iż wszystko widać na kamerze, kamera pokazuje wszystko wyraźnie. Wskazał, iż pasażer wysiada, on chce odjechać, a policjant stwierdza, że łamie prawo wysadzając pasażera, tym bardziej, że wtedy padał deszcz i on (obwiniony) go wysadził przy samych drzwiach. Wskazał, że robi to od 35 lat, gdyby tak nie wysadzał pasażera to pasażer by musiał wysiąść nie wie gdzie. Na pytanie

przewodniczącego obwiniony wyjaśnił, iż pasażer wychodził i policjanta ma z boku, a dwie minuty to trwało bo pasażer płacił telefonem, nie zbliżeniowo, bezgotówkowo aplikacją. Wskazał, iż teraz płaci się telefonem aplikacją i płatność tyle schodzi. Wskazał, że nie trzymałby tyle tego pasażera (ok 2 minuty), gdyby dał mu gotówkę to on by mu wydał, to trwałoby pół minuty. Płatność aplikacją powoduje, że on musi wykonać czynności w terenie i następnie on wysiada i to wszystko dlatego to trwa 2 minuty. Wskazał, że widział ten radiowóz, który stał na końcu ulicy i on tam kogoś legitymował czy coś w tym rodzaju. Wyjaśnił, iż pasażer wysiadł, a policjant przyszedł do niego. Wskazał, iż nie ma nic więcej do powiedzenia skoro tak bardzo złamał prawo. Wyjaśnił, iż w takim razie łamał je od 35 lat od 1985 r. (k. 81, zapis audiowizualny k. 83).

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

W świetle uznanego za wiarygodny materiału dowodowego rozpoznawane zdarzenia nie budzą wątpliwości. Ustalenie ich przebiegu zostało dokonane na podstawie dowodów osobowych, które uzupełnione dowodami z oględzin monitoringu oraz dokumentów stanowią łącznie pełny i wiarygodny materiał dowodowy pozwalający na pełną rekonstrukcję zaistniałych faktów wskazujących na winę obwinionego w zakresie zarzucanych mu wnioskiem o ukaranie wykroczeń.

Co prawda obwiniony w trakcie czynności wyjaśniających i w czasie postępowania sądowego odmówił złożenia wyjaśnień, niemniej jednak na skutek ujawniania na rozprawie kolejnych dowodów, skorzystał z prawa do złożenia wyjaśnień, w których w zasadzie potwierdził istotne dla ustalenia jego odpowiedzialności okoliczności faktyczne. W tym kontekście wyjaśnienia złożone przez obwinionego, zwłaszcza na rozprawie w dniach 1 września i 27 października 2017 r. należało uznać za wiarygodne. Obwiniony potwierdził w nich fakty złożenia skargi na interweniujących przeciwko niemu funkcjonariuszy Policji, odbioru dokumentów z KRP W. I przy ul. (...) oraz okoliczności wynikające z zapisu monitoringu. Wyjaśnienia obwinionego w tym zakresie nie budzą wątpliwości, są one bowiem zbieżne z notatkami urzędowymi, pokwitowaniem odbioru dokumentów podpisanym przez obwinionego, dokumentacją fotograficzną oraz zeznaniami interweniujących funkcjonariuszy Policji. Obwiniony w czasie trwania postępowania nie składał przeciwnych wniosków dowodowych, nie zaprzeczał faktom wynikającym z innych źródeł dowodowych, nie zaproponował w swych wyjaśnieniach alternatywnej wersji wydarzeń, które przeczyłyby zebranym dowodom, dlatego też Sąd poczynił ustalenia faktyczne na podstawie wiarygodnych wyjaśnień obwinionego, zapisu monitoringu, zeznań funkcjonariuszy oraz dokumentów przez nich sporządzonych, co w konsekwencji uznania winy obwinionego musiało skutkować negatywną oceną jego nieprzyznania się do stawianych we wniosku o ukaranie zarzutów.

W niniejszej sprawie pełnowartościowy i podstawowy dowód stanowiła płyta DVD (k. 20 oraz skonwertowana k. 80), przedstawiająca nagranie z monitoringu przy ul. (...). Brak jest bowiem jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia aby zostało ono sporządzone nierzetelnie, by przedstawiało zdarzenie inne niż inkryminowane i czy też aby nie przedstawiało przebiegu zdarzenia w takim kształcie, w jakim ono faktycznie zaistniało. W szczególności największą wartość dowodową miało nagranie z kamery oznaczonej nr 3, która zarejestrowała postój obwinionego za znakiem B-36 oraz całą interwencję Policji. Z nagrania kamery nr 3 wynika, iż o godz. 14.04.45 samochód marki H. wjeżdża na ul. (...). Na nagraniu nie widać jednak kierowcy, ani pasażera, ani numerów rejestracyjnych pojazdu. O godz. 14.04.55 samochód marki H. zatrzymuje się na ukos między dwoma samochodami koło parkometru. Samochód ten mijają inne pojazdy. O godz. 14.06.53 podjeżdża radiowóz policyjny typu bus, z którego o godz. 14.06.57 wysiada funkcjonariusz i podchodzi do samochodu marki H. od strony kierowcy. O godz. 14.07.05 z taksówki wysiada pasażer i kieruje się do budynku przy ul. (...). Nie widać twarzy funkcjonariusza, kierowcy H. ani pasażera. O godz. 14.07.50 radiowóz policyjny odjeżdża w kierunku skrzyżowania celem przeparkowania, zatrzymuje się na skraju skrzyżowania ul. (...). O godz. 14.08.25 policjant podchodzi za samochód i wykonuje gest jakby robił zdjęcie aparatem fotograficznym. W tym czasie radiowóz parkuje w kierunku skrzyżowania za pomarańczowym busem. O godz. 14.08.36 samochód marki H. rozpoczyna manewr cofania. O godz. 14.08.55 funkcjonariusz Policji podchodzi pod okno kierowcy i jeszcze raz z nim rozmawia. O godz. 14.09.45 samochód marki H. rusza naprzód w kierunku ul. (...) kierując się w ślepią ulicę. Nie widać twarzy kierującego oraz nie widać czy korzysta z telefonu komórkowego. O 14.09.59 znika z widoku kamery. O godz. 14.10.32 samochód marki H. wraca i kieruje się w stronę skrzyżowania ul. (...), w tym czasie radiowóz blokuje mu wyjazd ze skrzyżowania. O 14.10.51 ponownie podchodzi do samochodu od strony kierowcy funkcjonariusz

Policji i podejmuje rozmowę z kierującym. O godz. 14.11.50 samochód marki H. parkuje za pomarańczowym busem przed skrzyżowaniem w miejsce radiowozu policyjnego. Nie widać, czy kierujący przekazuje jakieś dokumenty funkcjonariuszowi Policji. O godz. 14.13.51 widać jak odjeżdża pomarańczowy bus, zaś funkcjonariusz dalej rozmawia z kierowcą. O godz. 14.14.29 samochód H. odjeżdża w lewo w ul. (...).

W ocenie Sądu nagranie z monitoringu jest wiarygodne, nie stwierdzono bowiem żadnej ingerencji w plik zawarty na płycie, mogącej mieć wpływ na treść zapisu. Przedmiotowy dowód rzeczowy jest w pełni obiektywny – pozwala na wierną rekonstrukcję zdarzenia (w dopełnieniu osobowymi środkami dowodowymi, dokumentami, w tym zdjęciami sporządzonymi w czasie interwencji), a jego znaczenia dla niniejszej sprawy nie sposób przecenić. Przebieg utrwalonego zdarzenia zostało również potwierdzone dokumentacją fotograficzną sporządzoną na miejscu zdarzenia przez świadka funkcjonariusza Policji A. B.. Na zdjęciu na k. 9 widać samochód marki H. o nr rejestracyjnym (...) zaparkowanym dokładnie w taki sam charakterystyczny sposób (na ukos) jak widać na przedmiotowym nagraniu z monitoringu. Nie ma również wątpliwości, że moment zrobienia zdjęcia przez policjanta jaki widać na nagraniu video jest tożsamy z treścią fotografii. Na zdjęciu z k. 10 widać z kolei samochód marki H. jak wykonuje manewr cofania, żeby potem ruszyć prosto w kierunku garaży na koniec ul. (...), co również jest zbieżne z nagraniem z monitoringu. Kolejne dwie fotografie na k. 11-12 ukazują samochód marki H., który zatrzymał się przed znakiem B-36 w momencie gdy kierujący ponownie wrócił na miejsce interwencji, co również potwierdza monitoring. Co do autentyczności monitoringu i przebiegu zdarzenia nie miał również wątpliwości sam obwiniony, który po odtworzeniu przedmiotowego nagrania stwierdził, iż „wszystko widać na kamerze, kamera pokazuje wszystko wyraźnie”. Sekwencja zdarzeń wskazana na monitoringu również została utrwalona w czasie czynności wyjaśniających na piśmie w notatkach urzędowych oraz w zeznaniach świadków. Z uwagi na powyższe w/w dowód został uznany w całości za wiarygodny.

Tożsamy przebieg zdarzenia wynika z zeznań świadka A. B., funkcjonariusza Policji, który dokonywał bezpośrednio interwencji z udziałem obwinionego. Z relacji świadka jednoznacznie wynika, iż w trakcie podjętej interwencji obwiniony odmówił okazania dokumentów, zażądał okazania upoważnienia do przeprowadzenia kontroli drogowej, a następnie postanowił zadzwonić telefonem komórkowym do Wydziału Ruchu Drogowego przy ul. (...) celem złożenia skargi, po czym trzymając telefon komórkowy przy uchu odjechał z miejsca interwencji. Po upływie minuty powrócił i po raz kolejny doszło między świadkiem a obwinionym do rozmowy, w czasie której obwiniony okazał świadkowi dokumenty. Jednakże po chwili obwiniony zostawiając dokumenty ponownie odjechał z miejsca interwencji i udał się do Wydziału Ruchu Drogowego KSP przy ul. (...).

W ocenie Sądu zeznania świadka w tym zakresie są w pełni wiarygodne. Świadek w sposób obiektywny zrelacjonował zdarzenie. Jego zeznania są spójne, logiczne i konsekwentne, a przede wszystkim znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, a w szczególności w nagraniu z monitoringu, korelując z nim i tworząc pełny obraz zdarzenia. Ponadto należy podkreślić, że świadek jest osobą obcą dla obwinionego, a jego udział w zdarzeniu wynikał z podjęcia przez niego czynności służbowych, stąd brak jest podstaw do uznania, iż miałby relacjonować zdarzenie niezgodnie z rzeczywistością, czy też bezpodstawnie obciążać obwinionego. Sąd jednak uznał zeznania świadka za niewiarygodne w tym zakresie w jakim świadek błędnie wskazywał godzinę całego zdarzenia, albowiem w tym zakresie zeznania świadka oraz sporządzona przez niego notatka urzędowa zawiera kilkuminutową niedokładność, która wynikała nie ze złej woli świadka tylko z faktu niezapisania dokładnej godziny zdarzenia w trakcie interwencji oraz jak się wydaje nadzwyczaj dynamiki, nietypowości i wieloetapowości zdarzenia. W tym zakresie Sąd oparł swoje ustalenia na obiektywnym dowodzie z nagrania monitoringu, na którym zapisie znajdowała się dokładna godzina, minuta i sekunda zdarzenia, będącego przedmiotem postępowania.

W tym miejscu warto wskazać, iż świadek poza opisem samego zdarzenia w swoich zeznaniach tak w postępowaniu wyjaśniającym, jak i przed Sądem wskazywał, na emocjonalne zachowanie obwinionego, który bez wyraźnego powodu i przy tak rutynowej przyczynie interwencji nerwowo i nietypowo zachował się w stosunku do interweniującego świadka. Świadek twierdził ponadto, że zamierzał podejść do obwinionego jedynie z zamiarem zastosowania środka

oddziaływania wychowawczego i zwrócenia mu uwagi na konieczność stosowania się do oznakowania drogowego. Negował aby z jego strony doszło do niestosownego zachowania, a do interwencji podszedł w pełni profesjonalnie.

W ocenie Sądu, mimo, iż zeznania świadka nie wskazują co prawda na jakiś negatywny aspekt jego zachowania jako interweniującego funkcjonariusza, ujawniającego wykroczenie w postaci niestosowania się do znaków drogowych, to w oparciu o zasady doświadczenia życiowego, powyższa okoliczność może wskazywać na jakąś utarczkę słowną czy spiętrzenie i spiralę negatywnych emocji między świadkiem, a obwinionym, która w konsekwencji mogła doprowadzić do tak do niecodziennej i nerwowej reakcji obwinionego. Zważyć przy tym należy, że taka wersja wydaje się tym bardziej prawdopodobna, że interwencja od momentu jej podjęcia do momentu odjechania obwinionego z jej miejsca w kierunku ul. (...) trwała od 14.06.53 do 14.08.25, a więc 1 minutę i 32 sekundy, i zakończyła się jak się wydaje dość niespodziewanym, nie do końca racjonalnym oddaleniem się obwinionego z miejsca kontroli, mimo ewentualnych zastrzeżeń co do jej zasadności. Okoliczność ta zdaniem Sądu nie podważa w żaden sposób ustaleń odnośnie samego fragmentu zdarzenia, które stało się przedmiotem wniosku o ukaranie i orzeczenia Sądu, ale niewątpliwie wskazuje na jakiś konflikt, który wykształcił się na skutek tej rozmowy (spotęgowany być może trudnymi warunkami atmosferycznymi, utrudnieniami w ruchu na skutek interwencji, co m.in. obrazuje zapis monitoringu), co zostało przez Sąd uwzględnione przy wymiarze kary.

Za wiarygodne należało uznać również zeznania świadka K. R., funkcjonariusza Policji, który wraz ze świadkiem A. B. ujawnił popełnienie przez obwinionego wykroczenia, które stało się przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie. Wersja świadka K. R. jest zbieżna z przebiegiem zdarzenia opisanym przez świadka A. B. oraz z zarejestrowanym nagraniem z monitoringu, jednakże ilość szczegółów przedstawionych w trakcie składania zeznań przez świadka była zdecydowanie mniejsza, niż w przypadku świadka A. B.. Należy jednak podkreślić, iż świadek K. R. jedynie przyglądał się interwencji, którą bezpośrednio przeprowadzał jego kolega z patrolu. Nadto jako kierujący radiowozem, wskutek wieloetapowości zdarzenia musiał być raczej skoncentrowany na prowadzeniu swojego pojazdu podczas przemieszczania się w czasie zdarzenia. Stąd nic dziwnego, że wiedza świadka dotycząca tego zdarzenia jest uboższa od wiedzy świadka A. B.. Nie stało to jednak na przeszkodzie aby uznać zeznania świadka za wiarygodne. Taki sposób relacjonowania zdarzenia, będącego przedmiotem wniosku o ukaranie, dowodzi spontaniczności w opisywaniu faktów oraz braku ingerencji czy też sugestii ze strony osób trzecich w zeznaniach świadka. Nadto należy podkreślić, iż świadek zeznawał w sposób konsekwentny i spójny i z racji pełnionej funkcji policjanta nie miał interesu ani prawnego ani faktycznego w tym, aby bezpodstawnie obciążać obwinionego.

Sąd obdarzył także wiarą dokumenty, które zostały na rozprawie uznane za ujawnione w postaci: notatki urzędowej (k. 1-2), notatki służbowej (k. 3-4), notatki urzędowej (k. 5-6), karty weryfikacji zagrożenia nr 252 (k. 7), pisma dotyczącego czynności służbowych (k. 8), dokumentacji fotograficznej (k. 9-12), kserokopii dokumentów obwinionego oraz dokumentów pojazdu (k. 13-16), pokwitowania odbioru dokumentów (k. 17), płyty DVD (k. 20), informacji Urzędu Miasta Stołecznego W. o licencji obwinionego (k. 25), karty karnej (k. 34), pisma KRP W. I i kserokopii notatnika służbowego (k. 44-48), pisma obwinionego złożonego w Wydziale Ruchu Drogowego z dnia 21.10.2016 r. (k. 71), pisma KRP W. I do obwinionego w sprawie zwrotu dokumentów oraz prowadzenia czynności wyjaśniających (k. 72). Sąd uznał powyższe dokumenty za w pełni wiarygodne zwłaszcza, że strony nie kwestionowały ich wiarygodności ani autentyczności, również Sąd z urzędu nie dostrzegł powodów, dla których należałoby im odmówić mocy dowodowej.

Biorąc pod uwagę materiały zgromadzone w niniejszej sprawie, nie można mieć jakichkolwiek wątpliwości co do faktu popełnienia przez obwinionego L. G. trzech, wskazanych we wniosku o ukaranie wykroczeń. Brak jest w niniejszej sprawie dowodów, które mogłyby skutecznie podważyć wartość dowodową materiałów, na których Sąd opierał swoje stanowisko w przedmiotowej sprawie. W ocenie Sądu pełny obraz zdarzenia niewątpliwie wynika z zapisu monitoringu znajdującego się na płycie DVD (k. 20 i 80), uzupełnione o zeznania świadków A. B. i K. R. oraz dokumentacji zdjęciowej.

Przepis art. 92 § 1 kw stanowi, że ten, kto nie stosuje się do znaku lub sygnału drogowego albo do sygnału lub polecenia osoby uprawnionej do kierowania ruchem lub do kontroli ruchu drogowego, podlega karze grzywny albo karze nagany.

Podkreślić należy, że przepis ten ma charakter formalny, nie wymaga skutku w postaci spowodowania jakiegokolwiek zagrożenia, chodzi natomiast o sam fakt niezastosowania się do znaku drogowego. Przedmiotem ochrony jest bezpieczeństwo i porządek ruchu drogowego. System znaków i sygnałów drogowych ma za zadanie porządkowanie ruchu i gwarantowanie jego bezpieczeństwa. Słusznie wskazuje się, że niestosowanie się do znaków, sygnałów lub poleceń osób uprawnionych zakłóca porządek ruchu i stanowi groźbę dla jego bezpieczeństwa. Znaki drogowe i sygnały drogowe oraz ich znaczenie określa Rozporządzenie Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych. Zgodnie zaś z § 28 ust. 2 powołanego rozporządzenia znak B-36 "zakaz zatrzymywania się" oznacza zakaz zatrzymania pojazdu.

Materiał zgromadzony w sprawie w sposób jednoznaczny wskazuje, że obwiniony zatrzymując się przy ul. (...) nie zastosował się do znaku B-36 zakaz zatrzymywania się. Znak ten jest widoczny, a z dokumentacji fotograficznej z miejsca zdarzenia wynika, iż miejsce, w którym zatrzymał się obwiniony było miejscem, w którym zastosowanie miał powyższy znak. Ponadto należy wskazać, iż obwiniony zatrzymał pojazd w miejscu zakazanym przez czas 1 minuty i 32 sekund, a więc w rozumieniu art. 2 pkt 30 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym dokonał postoju pojazdu. Obwiniony miał pełną świadomość, że w danym miejscu zatrzymanie się pojazdem jest zabronione. Z odpowiedzialności nie można było zwolnić obwinionego z tego powodu, że wykonywał swoje obowiązki zawodowe i jako taksówkarz w tym czasie rozliczał klienta za świadczoną usługę, co jednak miało wpływ na wymiar kary. Tym samym Sąd uznał obwinionego za winnego popełnienia wykroczenia z art. 92 kw ustalając jednocześnie w opisie czynu przypisanego, że niedozwolony postój pojazdu miał miejsce ok. godz. 14.04, a nie jak wskazano we wniosku o ukaranie o godz. 14.20. Godzina 14.04 wynika bowiem z jedyne go obiektywnego dowodu w postaci zapisu z monitoringu, na którym Sąd oparł swoje ustalenia faktyczne.

Przepis art. 97 kw stanowi, iż uczestnik ruchu lub inna osoba znajdująca się na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, a także właściciel lub posiadacz pojazdu, który wykracza przeciwko innym przepisom ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym lub przepisom wydanym na jej podstawie podlega karze. Przedmiotem ochrony wykroczenia z art. 97 k.w. jest bezpieczeństwo i porządek ruchu drogowego. Stosownie do art. 45 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym kierujący pojazdem nie może korzystać podczas jazdy z telefonu wymagającego trzymania słuchawki w rękę, bowiem jest to związane z tym, że rozmowa telefoniczna za pomocą takiego aparatu wyłącza jedną rękę, a tym samym utrudnione jest dokonywanie manewrów, a nadto rozmowa rozprasza uwagę. Co prawda z jedyne go w tej sprawie obiektywnego dowodu w postaci nagrania z monitoringu nie wynika aby obwiniony korzystał z telefonu komórkowego odjeżdżając z miejsca interwencji przy ul. (...), to jednak okoliczność tą w swoich zeznaniach potwierdzili funkcjonariusze policji A. B. i K. R., którzy byli naoczni mi świadkami popełnienia przez obwinionego tego wykroczenia i wyraźnie widzieli jak obwiniony korzysta z telefonu komórkowego w czasie jazdy. Tym samym Sąd uznał obwinionego za winnego popełnienia wykroczenia z art. 97 kw ustalając jednocześnie w opisie czynu przypisanego, że korzystanie z telefonu komórkowego ok. godz. 14.09, a nie jak wskazano we wniosku o ukaranie o godz. 14.20. Godzina 14.09 wynika bowiem z jedyne go obiektywnego dowodu w postaci zapisu z monitoringu, na którym Sąd oparł swoje ustalenia faktyczne.

Przepis art. 95 kw stanowi, iż kto prowadzi na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu pojazd, nie mając przy sobie wymaganych dokumentów podlega karze. Przedmiotem ochrony wykroczenia określonego w art. 95 kw jest przede wszystkim porządek w komunikacji. Przepis ten ma też jednak pewne znaczenie, jeśli chodzi o ochronę szerzej rozumianego porządku publicznego, wymóg posiadania określonych dokumentów ułatwia bowiem identyfikację osoby i pojazdu zatrzymanego przez odpowiedni organ z różnych powodów, także w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa. Strona przedmiotowa wykroczenia polega na prowadzeniu na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu pojazdu przez sprawcę niemającego przy sobie wymaganych dokumentów. Jest to wykroczenie formalne, może być popełnione tylko z działania. Zakres obowiązku, którego niedopełnienie skutkuje odpowiedzialnością za wykroczenie stypizowane w art. 95 kw, określa art. 38 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym, zgodnie z którym Kierujący pojazdem jest obowiązany mieć przy sobie i okazywać na żądanie uprawnionego organu wymagane dla danego rodzaju pojazdu lub kierującego: 1) dokument stwierdzający uprawnienie do kierowania pojazdem; 2) dokument stwierdzający dopuszczenie pojazdu do ruchu;

3) dokument potwierdzający zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub dowód opłacenia składki za to ubezpieczenie.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż obwiniony odjeżdżając z miejsca interwencji po przekazaniu A. B. dokumentów w postaci prawa jazdy (...), dowodu rejestracyjnego DR/ (...), potwierdzenia zawarcia umowy (...) nr (...) prowadził swój pojazd bez powyżej wskazanych dokumentów. Sąd jednak przyjął w czynie przypisanym jedynie brak prawa jazdy oraz dowodu rejestracyjnego, albowiem prowadzenie pojazdów bez tych dwóch wymaganych dokumentów zarzucono obwinionemu we wniosku o ukaranie, którym Sąd jest w niniejszej sprawie związany. Tym samym Sąd uznał obwinionego za winnego popełnienia wykroczenia z art. 95 kw ustalając jednocześnie w opisie czynu przypisanego, że prowadzenie pojazdu bez wymaganych dokumentów miało miejsce ok. godz. 14:14, a nie jak wskazano we wniosku o ukaranie o godz. 14:20. Godzina ta wynika bowiem z jedyne go obiektywnego dowodu w postaci zapisu z monitoringu, na którym Sąd oparł swoje ustalenia faktyczne.

Stosownie do treści art. 9 § 2 kw – Sąd, orzekając jednocześnie o ukaraniu za trzy czyny, gdzie jeden z nich stanowił wykroczenie z art. 92 § 1 kw, drugi wykroczenie z art. 97 kw i trzeci z art. 95 kw wymierzył obwinionemu łącznie karę grzywny w wysokości 100 złotych. Przy orzekaniu jej wymiaru Sąd miał na uwadze względy wymienione w art. 33 § 2 kw.

Sąd, wymierzając obwinionemu karę wziął pod uwagę okoliczności czynów oraz stopień zawinienia przy popełnieniu wykroczeń, jak również cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ma w stosunku do sprawcy osiągnąć. W przekonaniu Sądu, orzeczona kara w swojej dolegliwości nie przekracza stopnia winy obwinionego i jest adekwatna do stopnia wymagalności zachowania zgodnego z prawem w odniesieniu do okoliczności tej konkretnej sprawy. Sąd uznał, że orzeczona kara grzywny będzie stanowiła odpowiednie ostrzeżenie dla obwinionego na przyszłość oraz spowoduje, że obwiniony będzie zwracał większą uwagę na oznakowanie drogowe oraz w czasie kontroli drogowej zachowa większy dystans oraz wykaże więcej zrozumienia dla dbających o porządek w ruchu drogowym funkcjonariuszy Policji. W ocenie Sądu, należy wziąć pod uwagę, iż przedmiotowe zdarzenie miało swoje źródło czy też było konsekwencją, tak jak wskazują na to przynajmniej zasady logiki i doświadczenia życiowego – bliżej nieokreślonego spięcia pomiędzy obwinionym, a interweniującym funkcjonariuszem Policji na początku interwencji po rozliczeniu pasażera za świadczoną usługę. Zdaniem Sądu sytuacja ta niewątpliwie miała wpływ na emocje obwinionego i jego zachowanie. Brak miejsc parkingowych, warunki atmosferyczne, natężenie ruchu, wykonywanie obowiązków zawodowych, dostosowanie się do mniej lub bardziej obiektywnych okoliczności po stronie klienta (wydłużony proces zapłaty) oraz chwilowy postój w miejscu niedozwolonym, który został akurat dostrzeżony przez funkcjonariuszy Policji mógł istotnie pokrzywdzonego zirytować, jednakże mimo to okoliczność ta nie usprawiedliwiała w sensie oceny prawnej zdarzenia jego zachowania, ale została wzięta przez Sąd pod rozwagę przy wymiarze kary.

Na podstawie art. 119 § 1 kpw i art. 624 kpk Sąd zwolnił obwinionego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i wydatkami obciążył Skarb Państwa. Za powyższym orzeczeniem przemawiały względy słuszności i okoliczności, które legły u podstawy orzeczenia grzywny w powołanym wyżej wymiarze.